



W Ponarach 11. Marsz Żywych



W dniu Pamięci Ofiar Holokaustu, uczniowie Wileńskiej szkoły „Saulėtekio” zaśpiewali hymn Izraela

Fot. Marian Paluszkiewicz

Około 100 osób uczestniczyło wczoraj, 23 maja, w Dniu Pamięci Holokaustu, w wileńskim 11. Marszu Żywych. Tradycyjna trasa marszu, licząca około kilometra, prowadzi od stacji kolejowej w wileńskich Ponarach do miejsca zagłady Żydów w lesie ponarskim. To ostatnia droga, jaką pokonywali skazani na śmierć.

– Litewska Wspólnota Żydowska co roku organizuje Marsz Żywych. W tym roku to jest szczególny marsz,

ponieważ dołączyli do nas Litwini z Izraela, którzy przybyli specjalnie na tę uroczystość. Po raz pierwszy w marszu wziął udział światowej sławy izraelski malarz, Samuel Bak. W tym roku obchodzimy także 75-lecie likwidacji getta, dlatego też ten rok i marsz na zawsze pozostaną w naszej pamięci – powiedział „Kurierowi Wileńskiemu” Ronaldas S. Lauderis, prezes Litewskiej Wspólnoty Żydowskiej.

Str.4

Rządowe propozycje reform: emerytury wzrosną? Str. 5

Policyjna operacja w Hiszpanii przeciwko mafii Str. 7

Prezes Arsenalu przestraszył się ryzyka Str. 9



ISSN 1392-0405



9 771392 040028

KURIER WILEŃSKI

Czwartek

Maj 2018

24

Imieniny: *Amalii, Dagmary, Dawida, Franciszka, Jana, Joanny, Ludwika, Marii, Mileny, Wanesy, Wincentego i Zuzanny*

TRZY PYTANIA DO...

...**Rokasa Butkusa**, specjalisty oddziału dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego Parku Regionalnego w Werkach.

1. Od pokoleń ludzie stosowali rośliny oraz zioła występujące w przyrodzie. Ich szerokie właściwości przynosiły zdrowie i korzystne rezultaty w leczeniu różnorodnych schorzeń oraz stanów chorobowych. Gdzie można uzyskać więcej informacji na temat ziół?

Zapraszamy wszystkich tych, którzy interesują się właściwościami leczniczymi ziół na zapoznawczy spacer-wykład pod tytułem („Vaistingieji pavasario augalai”) („Lecznice zioła wiosenne”) z zielarką Giedrė Radzevičiūtė. Spacer odbędzie się 26 maja. Spotykamy się o godzinie 11.00 na parking, przy jeziorze Balsys, w Parku Regionalnym w Werkach.

2. Jaki będzie przebieg spotkania z zielarką?

Wspólnie z zielarką będziemy szli drózkami leśnymi i polnymi. Podczas podróży będzie nam opowiadała o ziołach, jakie mają właściwości lecznicze, pokaże niektóre rośliny, wytłumaczy jak rozpoznać, które leczą, a które trują. Opowie także, jak je należy suszyć, kiedy najlepiej je zbierać. Będzie można zadawać pytania na temat ziół. Cała podróż potrwa około dwóch godzin. W końcu podróży odbędzie się degustacja herbat ziołowych. Będzie można także nabyć już wysuszone zioła na różne dolegliwości.

3. Czy na Litwie fitoterapia jest popularna?

Tak. Ziołolecznictwo staje się coraz bardziej popularną metodą dbania o zdrowie i urodę. Coraz częściej w ogródkach czy doniczkach można zobaczyć zioła lecznicze. Ostatnio bardzo dużo osób korzysta z usług zielarek, oczywiście należy pamiętać, że żadna zielarka nie zastąpi lekarza.

Rozmawiała **Honorata Adamowicz**

Wilno w dziesiątce „Best in Europe 2018”

Największe na świecie wydawnictwo przewodników turystycznych „Lonely Planet” uznało Wilno za jedno z dziesięciu miejsc w Europie, które trzeba koniecznie odwiedzić w 2018 roku. Stolica Litwy zajęła 8. miejsce w rankingu „Best in Europe 2018”. Pierwsze miejsce w zestawieniu przyznano włoskiemu regionowi Emilia-Romania.

Zdaniem ekspertów wydawnictwa „Lonely Planet” Wilno trafiło do dziesiątki najgorętszych kierunków wakacyjnych podróży z kilku względów: ciągle rosnącej popularności jako alternatywnego kierunku weekendowych podróży, niezwykłego połączenia tradycji historycznych i współczesności, a także imponującej kultury gastronomicznej.

Przedstawiciele „Lonely Pla-

net” są przekonani, że to tylko kwestia czasu, kiedy świat zrozumie, jak dużo nasze miasto jest w stanie zaoferować podróżnym.

„Mogące poszczycić się niezwykłą historią, ekscentryczną elegancją i unikalną kulturą Wilno może zaoferować gościom wiele niespodzianek. To miasto pulsujące młodzieńczą energią, z wieloma nowymi twórczymi przestrzeniami, rozkwitającą kulturą gastronomiczną i warzalniami piwa. Poza tym w tym roku jest tu zaplanowanych wyjątkowo dużo różnorodnych festiwali i imprez. Jeszcze nigdy nie było lepszego czasu, żeby odnaleźć dla siebie tę jedną z najbardziej niestłuszenie niedocenionych stolic europejskich” – twierdzi redaktor „Lonely Planet” na Europę Północną Gemma Graham.

wilnoteka.lt

Zalecenia KE: Polepszyć jakość oświaty i systemu podatkowego

Komisja Europejska zaleciła Litwie usprawnienie administrowania podatków, podjęcie działań mających na celu polepszenie jakości systemu oświaty oraz doskonalenie systemu podatkowego i zasiłków socjalnych.

Komisja Europejska wydała w środę zalecenia po tym, gdy przeprowadziła dokładną analizę stanu naszej gospodarki oraz planowanych reform. Rekomen-

dacje Komisji dla państw członkowskich musi jeszcze zatwierdzić Rada Europejska oraz Rada Unii Europejskiej. Wówczas państwa będą musiały zrealizować zalecenia i włączyć je do planów polityki narodowej i budżetu na lata 2018. Zgodnie z prognozami KE gospodarka Litwy w tym roku ma sięgać 3,1 proc., a w przyszłym roku zwolnić do 2,7 proc.

zw.lt

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Birbynių g. 4a, 02121–30 Vilnius, Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY DO EUROPEJSKIEGO STOWARZYSZENIA GAZET CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH



POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE

Redaktor naczelny: Robert Mickiewicz (tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt). **Zastępca red. nacz.:** Aleksander Borowik (info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46) **Sekretarz redakcji:** Lucja Stankevičiūtė (tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt) **Dziennikarze:** Honorata Adamowicz, Justyna Giedrojć, Ilona Lewandowska, Brygita Lapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter **Współpracownicy:** Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk **Dział Promocji:** Andrzej Podworski — prenumerata (tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt), Jolanta Balkiewicz — reklama (tel. 260 84 44, reklama@kurierwilenski.lt). **Wydawca:** VšĮ „Kurier Wilenski” **Druk:** VšĮ „Vilnijos žodis” **Nakład:** 3000 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji.

Redaktor dyżurny: Brygita Lapszewicz



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

100,5 mln euro dla Polonii i Polaków za granicą

Senat RP rozdzielił 100,5 mln zł na opiekę nad Polonią i Polakami za granicą w 2018 roku – poinformował we wtorek, 22 maja szef Kancelarii Senatu Jakub Kowalski.

Ponad jedna trzecia tych środków (33 mln zł) zostanie przeznaczona na edukację. Obecnie podpisywane są ostatnie umowy z organizacjami, których oferty zostały wybrane do realizacji.

Najwięcej pieniędzy, zgodnie z oczekiwaniami środowisk polonijnych i polskich poza granicami, przeznaczono na edukację – 33 mln zł. Na kulturę i promocję Polski oraz ochronę polskiego dziedzictwa kulturowego i historycznego przeznaczono 17 mln zł, na wzmacnianie pozycji środowisk polskich i polonijnych w krajach zamieszkania – 17 mln zł, na media polonijne – 11,5 mln zł, na infrastrukturę polonijną – 17,5 mln zł, na pomoc charytatywną i socjalną 4,5 mln zł.

Jak poinformował Senat RP w oficjalnym komunikacie, w tej kadencji „usprawnił procedury naboru i rozpatrywania ofert tak, że złożone oferty na realizację zadań publicznych w zakresie opieki nad Polonią w roku 2018 zostały rozpatrzone do 11 maja br. Do realizacji zakwalifikowanych zostało 269 spośród 721 ofert (trzech oferentów wycofało się z realizacji zleconych zadań)”

Najwięcej wniosków wpłynęło na realizację zadań w zakresie kultury i promocji Polski oraz ochronę dziedzictwa kulturowego i historycznego – 270 ofert, w zakresie edukacji – 219 ofert, na wzmacnianie środowisk polonijnych i polskich poza granicami – 119 ofert, na infrastrukturę polonijną – 49 ofert, na pomoc charytatywną – 34 oferty, na pomoc mediom polonijnym – 30 ofert.

Z tej puli najwięcej ofert

wybrano w zakresie edukacji – 86, kultury i promocji Polski – 84. W zakresie wzmacniania pozycji środowisk polskich i polonijnych w krajach zamieszkania wybrano 42 oferty, w zakresie mediów polonijnych – 13,28 w zakresie infrastruktury polonijnej i 16 na pomoc charytatywną i socjalną. Środki zostały przyznane następującym organizacjom: Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie” oraz „Wolność i Demokracja”, które otrzymały największe dotacje, a także Caritas Polska, Stowarzyszenia „Parafiada” im. św. Józefa Kalasancjusza, Fundacja „Oświata Polska za Granicą”, Fundacja na Rzecz Dziedzictwa Narodowego im. Józefa Piłsudskiego, Fundacja „Edukacja dla Demokracji”

Podczas konferencji prasowej szef Kancelarii Senatu poinformował także, że wyodrębniono kwestię procedowania dotacji dla inwestycji budowy Domu Polskiego we Lwowie, by – jak tłumaczył – jak najszybciej podpisać umowę i przekazać tegoroczną dotację na ten cel. Na realizację tego celu senat przeznaczył 8,5 mln zł.

Senat sprawował pieczę nad Polonią od 1989 r. W 2012 r. pieniądze z budżetu na współpracę z Polakami za granicą przekazano Ministerstwu Spraw Zagranicznych. W 2016 r. środki wróciły do dyspozycji senatu, ale były wydawane zgodnie z wynikami rozpisanego przez MSZ konkursu, na który przeznaczono ponad 60 mln zł. Od 2017 r. całą pulę środków na Polonię zarządza Senat RP. □

Na podstawie senat.gov.pl

PULS KURIERA

ZDJĘCIE DNIA



W londyńskiej dzielnicy Chelsea odbywa się znana na świecie, prestiżowa wystawa kwiatów Chelsea Flower Show Fot. EPA-ELTA

KOMENTARZ DNIA

Liberalny margines dyskusji o szkolnictwie



Na marginesie toczących się dyskusji o stanie szkolnictwa na Litwie – i, co dla nas aktualne, szkolnictwa polskiego – pojawiają się opinie, że należałoby dalej „optymalizować” system oświaty, co w praktyce oznacza likwidację małych szkół w małych miejscowościach. Na szczęście, istnieje silny opór wobec takiego pomysłu, szczególnie silny w naszej polskiej społeczności. To dobrze.

Jak słusznie zauważyła już Ilona Lewandowska, w małych miejscowościach szkoły są jedynymi instytucjami państwa i instytucjami społeczności – po tym, jak na liberalną modłę „zoptymalizowano”, czyli zamknięto poczty, komisariaty i przychodnie. Bez instytucji państwa spada praworządność, a bez instytucji społeczności zanikają więzi międzyludzkie, co w rezultacie prowadzi do wyludnienia prowincji. Nie oznacza to jednak, że ludzie tam nie będą żyli – będą, ale gorzej i w zgorzknieniu. Czy naprawdę o to chodzi?

Dążenie liberałów zaś do tego, by zostały tylko ogromne kombinaty oświatowe, do których dzieci byłyby dowożone na cały dzień żółtymi busami szkolnymi, też nie skończy się dobrze. Badania wykazują, że właśnie w takich molochach jest najwięcej przemocy, krzywdy i problemów psychologicznych. Przykładowo, w USA wszystkie strzelaniny mają miejsce właśnie w takich placówkach...

Rajmund Klonowski

CYTAT DNIA

„*Pokój nie jest wartością daną, trzeba się starać o niego każdego dnia, wyrzekając się mowy nienawiści, okazując sobie szacunek, szukając pokojowych dróg rozwiązania problemów tak, by nie wykluczać nikogo*” – powiedział wczoraj prezydent Słowenii Borut Pahor, przebywający z wizytą w Polsce.

LICZBA DNIA

100

sadzonek dębów, które zostaną posadzone z okazji stulecia niepodległości Polski, przywieźli polscy leśnicy do Watykanu na audiencję generalną papieża Franciszka

KRÓTKO

Litwini wolą
mięso drobiowe

Od dwóch lat mieszkańcy Litwy najczęściej kupują mięso drobiowe – poinformowała sieć sklepów Maxima.

„To świadczy o tym, że ludzie coraz częściej wybierają zdrowy tryb życia. Osoby aktywne oraz uprawiające sport wybierają drób nie tylko dlatego, że jest zdrowszy, ale również dlatego, że łatwiej i szybciej go przygotować” – wyjaśniła dyrektor komercyjny sieci Maxima Vilma Drulienė. W okresie styczeń-kwiecień br. sprzedano o 9 proc. więcej mięsa drobiowego niż w tym samym okresie w roku ubiegłym oraz o 15 proc. więcej niż w 2016.

Wybory do PE
w maju 2019 r.

Wybory do Parlamentu Europejskiego odbędą się 23-26 maja 2019 roku - zdecydowała we wtorek Rada Europejska. Ostatnio wybory do PE odbyły się 22-25 maja 2014 roku. Mieszkańcy Litwy wybierali swoich reprezentantów 25 maja. W maju przyszłego roku na Litwie planowane są także wybory prezydenckie, a w lutym-marcu wybory do rad samorządów. Litwa wybiera do Parlamentu Europejskiego 11 posłów.

Najdroższe
mieszkania w Tallinie

Z analizy rynku nieruchomości wynika, że wśród krajów bałtyckich najdroższe mieszkania są w stolicy Estonii. W Tallinie średnia cena za mkw wynosi 1,7 tys. euro. W Wilnie cena za mkw jest o 200 euro mniejsza. W Rydze średnio za mkw płaci się 1 000 euro.

W Ponarach 11. Marsz Żywych

ze str. 1 »

Wśród uczestników marszu byli m.in. potomkowie ofiar wileńskiego getta z Izraela, USA, Austrii i Australii, szef dyplomacji Litwy Linas Linkevičius, Samuel Bak, ambasador Polski na Litwie Urszula Doroszevska, ambasador Izraela na Litwie Amir Maimon, Fania Brancovskaja, była więźniarka getta.

– To miejsce jest ważne dla wszystkich narodów, które zamieszkują Europę Środkowo-Wschodnią. Takie straszne miejsca, miejsca masowych morderstw są przecież we wszystkich tych krajach. Przychodzimy tutaj, aby oddać cześć ofiarom niewinnym. Wśród tych ofiar było też wielu obywateli państwa polskiego. Bardzo ważne jest, aby publicznie oddawać cześć. Zebrało się dużo młodzieży. Ważne jest, aby okazać hołd niewinnym ofiarom, które wtedy zostały zamordowane i które tutaj leżą – powiedziała Urszula Doroszevska.

Udział w ceremonii wzięł również urodzony w Wilnie Amerykanin, obywatel honorowy Wilna, Samuel Bak, który był więźniem wileńskiego getta.

– **Jakieś dziwne rzeczy** dzieją się z tym deszczem. Wczoraj była piękna pogoda, świeciło słońce, ale, gdy jechałem do prezydentury, zaczął padać deszcz. Dzisiaj, do tej chwili także świeciło słońce, ale, gdy nadeszła kolej na moją mowę, znów zaczęło padać. Tego dnia, będąc dzieckiem, gdy zabrano mnie do getta, także padało. Dzisiaj jestem tu po to, żeby powiedzieć swojemu ojcu, bliskim, że jestem tu i bardzo was kocham i nigdy o was nie zapomnę. Tradycją żydowską jest kłaść kamyczki na grobie bliskich – mówił Samuel Bak.

Podczas ceremonii upamiętnienia ofiar Holokaustu

przewodnicząca Litewskiej Wspólnoty Żydów, Faina Kukliansky, zaprosiła do odwiedzenia Ponar Papieża Franciszka, który przyjedzie z oficjalną wizytą na Litwę w dniach 22-23 września.

– **Mamy wielką nadzieję**, że Jego Ekscelencja Papież odwiedzi Ponary i pomodli się tu za zabitych, a także za tych, którzy ratowali Żydów – podkreśliła Faina Kukliansky.

Wileński Marsz Żywych

Fania Brancovskaja. W latach 1941-1944 w Ponarach zamordowano około 100 tys. osób, w tym od 56 do 70 tys. Żydów, około 20 tys. Polaków.

– **Moi dziadkowie i rodzice** mieszkali w Moletach. Prawie cała rodzina była wymordowana tylko za to, że byli Żydami. Pozostał wtedy tylko mój ojciec. Nie pamiętam dokładnej daty, kiedy wyjechaliśmy do Izraela. Tam nie zapomniałem o tej tragedii. Często



Około 100 osób uczestniczyło wczoraj, 23 maja, w Dniu Pamięci Holokaustu, w wileńskim 11. Marszu Żywych Fot. Marian Paluszkiewicz

na Litwie zainicjowali w 2009 roku przedstawiciele wspólnoty Żydów wileńskich w Izraelu. Do ich inicjatywy dołączyła również miejscowa wspólnota żydowska.

– **Ponary były maszyną** śmierci. Od 1941 do 1943 roku zabito tu sto tysięcy Żydów. Mamy dużo takich miejsc na Litwie jak Ponary. Tych, którzy przeżyli getto, pozostało bardzo mało. Jestem jedną z tych, która została żywa i przeszła całe getto. Ja was proszę, nie zapominajcie o nich. Dopóki żyjemy, dopóki jesteśmy tutaj, mówmy swoim dzieciom, wnukom, że nie wolno zapomnieć o ofiarach, które tutaj odpoczywają wiecznym snem – mówiła

na ten temat rozmawiałem z ojcem. Należę do grupy Litwaków w Izraelu. Zbieramy się mniej więcej raz w miesiącu, rozmawiamy na różne tematy, oczywiście temat Ponar nikomu tam z obecnych nie jest obcy. Czytamy litewską prasę. W tym roku postanowiliśmy przyjechać tutaj, aby osobiście oddać cześć poległym – powiedział „Kurierowi Wileńskiemu” Kricer Khono, Litwak z Izraela.

W Marszu Żywych tradycyjnie bierze udział młodzież żydowska z Izraela, a także uczniowie szkół na Litwie. W tym roku, w dniu Pamięci Ofiar Holokaustu, uczniowie Wileńskiej szkoły „Saulėtekio” zaśpiewali hymn Izraela. □

Honorata Adamowicz

SPRINTEM

Giro d'Italia:
Fabio Aru ukarany

Włoski kolarz Fabio Aru został ukarany za jazdę za wozem technicznym dodaniem 20 sekund do wyniku, jaki osiągnął na 16. etapie wyścigu Giro d'Italia, czasówce z Trydentu do Rovereto. W ten sposób spadł w klasyfikacji etapu z szóstego na ósme miejsce. Za to samo wykroczenie karę minuty otrzymał kolega z drużyny UAE Team Emirates Diego Ulissi.

Argentyńczyk Mohamed
trenerem Celta Vigo

W przyszłym sezonie hiszpańskiej ekstraklasy trenerem piłkarzy Celta Vigo będzie Argentyńczyk Antonio Mohamed. Zastąpi na tym stanowisku Juana Carlosa Unzuę, który rozwiązał kontrakt z klubem w sobotę. Mohamed, urodzony w 1970 roku w Buenos Aires, podpisał umowę obowiązującą do końca sezonu 2019/20. Doświadczenie trenerskie zbierał głównie w Argentynie i w Meksyku, wywalczył pięć trofeów.

Australia: sportowcy-
nielegali

Australijskie władze poszukują 50 sportowców i oficjeli, którzy przyjechali na Igrzyska Wspólnoty Narodów, a teraz nielegalnie pozostają w tym kraju. Impreza zakończyła się 15 kwietnia. Początkowo uważano, że do swoich krajów nie wróciło 11 obywateli Kamerunu, Ugandy i Rwandy. We wtorek minister spraw wewnętrznych Peter Dutton przyznał jednak, że trwają poszukiwania 50 osób. 190 złożyło wnioski o azyl, a 15 kolejnych o inny rodzaj wizy pozwalającej na pobyt w Australii.

MŚ 2018: miasta mundialu (2)

Ze wszystkich miast-gospodarzy piłkarskich mistrzostw świata 2018, Kaliningrad jest położony najbliżej Polski. Drużyna trenera Adama Nawalki nie zagra tam jednak ani jednego meczu.

Obędą się tam za to cztery inne spotkania rosyjskiego mundialu. Kaliningrad do połowy XX wieku znany był pod nazwą Królewiec. Założony w 1255 roku, kilka stuleci później został stolicą Prus Wschodnich. Miasto mające obecnie niespełna pół miliona mieszkańców jest położone nad Morzem Bałtyckim w miejscu, z którego żegluga do innych krajów jest szybsza i łatwiejsza niż np. z Sankt Petersburga. Dlatego Kaliningrad, choć nie słynie z silnej gospodarki czy atrakcji turystycznych, ma duże znaczenie dla Rosji. Najslawniejszym zabytkiem miasta jest XIV-wieczna katedra, która spełnia rolę nie tylko miejsca kultu, ale jest też ważnym obiektem kulturalnym. W pobliżu Kaliningradu przebiega też Mierzeja Kurońska – piaszczysty pas o długości prawie 100 km, wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Sarańsk. Sarańsk to stolica Mordowii – kolebki ludów ugrofińskich. Dlatego można tam znaleźć wiele elementów kultury tych grup etnicznych. Latem tego roku miasto stanie się jeszcze bardziej międzynarodowe, gdy rozegrane zostaną tam cztery mecze piłkarskich mistrzostw świata. Mordowia dba o utrzymanie tradycji i języków ugrofińskich. Dwa z nich – erzja i moksza – są nawet językami urzędowymi całego regionu. Są spokrewnione z węgierskim, fińskim czy estońskim, a zatem kompletnie niezrozumiałe dla reszty świata.

Ludy mówiące w językach erzja i moksza zamieszkiwały Mordowię przez wiele stuleci. Ich potomkowie robią wiele, aby kulturalna tożsamość, tradycje i historia nie zostały zapomniane, dlatego w Sarańsku odbywa się wiele festiwali etnograficznych i folkowych. O mieście zrobiło się głośno w 2013 roku, kiedy zare-



Sarańsk to stolica Mordowii – kolebki ludów ugrofińskich Fot. archiwum

jestrowano tam nowego obywatela Rosji Gerarda Depardieu, który uciekł z Francji z powodu wprowadzenia wysokiego podatku dla osób zamożnych.

Niżny Nowogród. Niżny Nowogród – centrum handlu w Rosji w XIX wieku – będzie gospodarzem sześciu meczów piłkarskich mistrzostw świata. Miasto położone na wzgórzach przylegających do Wołgi jest na liście światowego dziedzictwa UNESCO. Umieszczenie nad najdłuższą rzeką w Europie sprzyjało rozwojowi handlu. Coroczne targi przyciągały tam kupców z całego świata, a wraz z napływem ludzi i towarów rozwijała się także sfera kulturalna i rozrywkowa.

Niżny Nowogród zamiesz-

kuje obecnie 1,2 mln ludzi. Wciąż jest jednym z najważniejszych ośrodków biznesowych i kulturalnych w kraju. W XVI wieku wybudowano tam fortecę Kreml, a wokół wciąż ciągnie się mur obronny, posiadający 13 wieży strażniczych. Każda z nich ma swoją nazwę, historię, legendę. Według dziennika „The Guardian”, to właśnie tam powstała pierwsza w Rosji linia tramwajowa, a dzwonek poruszających się po całym mieście pojazdów jest jego „wizytówką”. Jednak popularnym sposobem podróży jest też... kolejka linowa. Przejżdża nad Wołgą, więc wielu mieszkańców woli korzystać z niej na co dzień w drodze do pracy niż stać w korku na moście. □

Cdn.



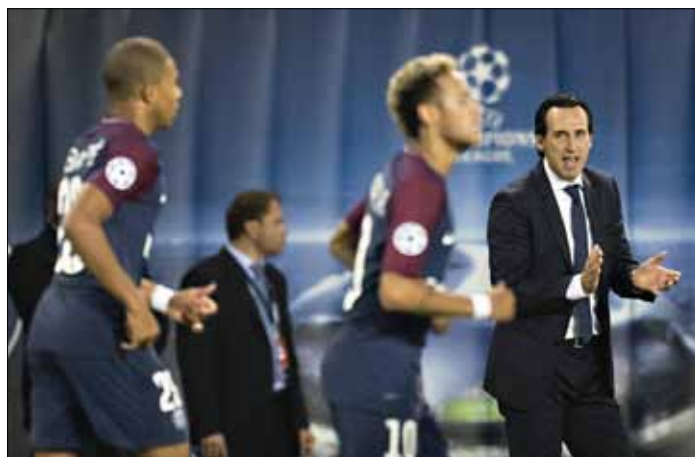
Według dziennika „The Guardian”, to właśnie w Niżny Nowogródzie powstała pierwsza w Rosji linia tramwajowa Fot. archiwum

Prezes Arsenalu przestraszył się ryzyka

Kibice Arsenalu cieszyli się, że klub obejmie bliski im Mikel Arteta, tymczasem dostaną szkoleniowca na fali opadającej – Unai Emery'ego.

To informacja szokująca, bo już niemal pewne było, że Arsen'a Wengera zastąpi Arteta – jego były podopieczny, który ostatnie lata spędził jako asystent Pepa Guardioli w Manchesterze City. Hiszpan był kapitanem Kanonierów, na Emirates Stadium spędził pięć lat. Wielu rówieśników Artety (36 lat) wciąż gra w piłkę, ale jego prześladowały kontuzje i pod koniec kariery głównie się leczył. Dlatego gdy w 2016 r. Guardiola podpisał umowę z Manchesterem City i szukał asystenta, który pomoże mu zrozumieć ligę angielską, zwrócił się z propozycją właśnie do niego.

Z Barcelony, w której na jego pozycji lepszy okazał się Xavi, Arteta trafił przez PSG na Wyspy – najpierw do Glasgow Rangers, później na pięć lat do Evertonu i na kolejne pięć pod skrzydła Wengera. Kibice Arsenalu oceniali pomysł szefów klubu entuzjastycznie. Nawet gdyby ten eksperyment miał się nie udać, toby się nie udał na ich zasadach. Rozmowy trwały od kilkunastu dni, porozumienie było blisko, dyskutowano



Arsenal w przyszłym sezonie poprowadzi szkoleniowiec Unai Emery (pierwszy od prawej) **Fot. archiwum**

w zasadzie tylko o kształcie sztabu szkoleniowego.

I gdy wszystko wydawało się pewne, gruchnęła wieść, że prezes Arsenalu Ivan Gazidis przestraszył się ryzyka z zatrudnieniem debiutanta i nowym szkoleniowcem Kanonierów i następcą Wengera ma zostać Emery, któremu właśnie podziękowano w Paris Saint-Germain.

Po tym jak Hiszpan poprowadził Seville do trzykrotnego triumfu w Lidze Europy, było jasne, że zostanie szansę w wielkim klubie. W PSG był dwa lata i katarscy właściciele oczeki-

wali od niego tylko jednego – triumfu w Lidze Mistrzów. Tymczasem Emery nie poprowadził drużyny do zwycięstwa w Champions League, mimo że szejkwicie sprowadzili mu Neymara i Kyliana Mbappe za ponad 400 mln euro.

Wcześniej, w pierwszym sezonie w Paryżu, gdy tej dwójki gwiazdatorów jeszcze nie było, Emery pozwolił nawet, by uciekło mu mistrzostwo Francji, po które sięgnęło Monaco.

I gdy wydawało się, że musi wrócić o poziom niżej, dostał Arsenal. Tego nikt się nie spodziewał. **□**

Rosyjscy piłkarze oczyszczeni z zarzutów o doping

Międzynarodowa Federacja Piłki Nożnej (FIFA) dopuściła do udziału w mistrzostwach świata wszystkich 35 zawodników, których do kadry Rosji powołał selekcjoner Stanisław Czerczesow, były trener Legii Warszawa. Sportowcy tego kraju podlegają szczególnej kontroli.

„FIFA może potwierdzić, że śledztwa dotyczące wszystkich rosyjskich piłkarzy, którzy znaleźli się we wstępnym składzie na mistrzostwa świata w Rosji, zostały zakończo-

ne. Nie znaleziono wystarczających dowodów, aby stwierdzić złamanie przepisów antydopingowych” – napisano w oświadczeniu.

Poinformowano również, że z tym stanowiskiem piłkarskiej centrali zgadza się Światowa Agencja Antydopingowa (WADA). W ubiegłym tygodniu Czerczesow ogłosił listę 28 powołanych oraz siedmiu rezerwowych. Przed rozpoczęciem mundialu w Rosji (14 czerwca–15 lipca) szkoleniowiec będzie musiał zawęzić kadrę do 23 nazwisk. Ro-

syjski sport znalazł się pod lupą WADA na skutek afery dopingowej, której kulminacją było wykrycie manipulacji przy próbkach olimpijczyków z Soczi, w tym medalistów igrzysk w 2014 roku. Były dyrektor laboratorium antydopingowego w Moskwie Grigorij Rodecznikow, który ukrywał się w USA, złożył zeznania obciążające przedstawicieli wielu innych dyscyplin. Wciąż trwa m.in. dochodzenie w sprawie piłkarzy, którzy nie znaleźli się w szerokiej kadrze Czerczesowa. **□**

SPRINTEM

Favre w Borussia Dortmund

Szwajcar Lucien Favre został trenerem piłkarzy Borussia Dortmund. Szkoleniowiec, który w przeszłości prowadził już niemieckie kluby, a ostatnio pracował we francuskim OGC Nice, podpisał dwuletni kontrakt. Zastąpił Austriaka Petera Stoegera. 60-letni Favre, były piłkarz reprezentacji Szwajcarii, zaczynał karierę trenerską w swoim kraju. Do ligi niemieckiej trafił w 2007 roku.

Premie dopiero za finał

Zawodnicy reprezentacji Brazylii otrzymają specjalne premie finansowe za udział w rozpoczynających się 14 czerwca w Rosji piłkarskich mistrzostwach świata dopiero w przypadku awansu do finału. Zdobyć tytułu powiększy pulę nagród. „Canarinhos” jako jedyna w historii pięć razy zdobyła tytuł: w 1958, 1962, 1970, 1994 i 2002 roku oraz uczestniczyła we wszystkich edycjach mundialu.

Kane kapitanem reprezentacji Anglii



Napastnik Harry Kane będzie kapitanem piłkarskiej reprezentacji Anglii podczas zbliżających się mistrzostw świata w Rosji – poinformował selekcjoner Gareth Southgate. Anglicy mogą być rywalami Polaków w 1/8 finału. Ostatnim etatowym kapitanem „Trzech Lwów” był Wayne Rooney. 24-letni napastnik Tottenhamu Hotspur w drużynie narodowej rozegrał 23 mecze. Zdobył w nich 12 goli.

Strony przygotował
Witold Janczys

FLESZ

Będzie polski,
księżycowy łazik?!



Polscy inżynierowie i naukowcy z Przemysłowego Instytutu Automatyki i Pomiarów PIAP Space projektują łazik, który za kilka lat może wylądować na najbliższym ziemskim satelicie. Wybrane elementy łazika staną się częścią europejskiego łazika kosmicznego, wysłanego w przestrzeń kosmiczną w ramach misji ESA Moon Village.

Mamuty powrócą do życia?

Naukowcy z prestiżowego Uniwersytetu Harvarda ujawnili plan, którego celem jest przywrócenie populacji mamutów! Chcą oni wykorzystać kod DNA pobrany z odnalezionych okazów mamutów i używając techniki CRISPR/Cas9 połączyć go z komórkami słonia azjatyckiego. Następnie przeprogramują powstałe w ten sposób komórki w taki sposób, aby można było wyhodować z nich krzyżówkę słonia i mamuta.

Odkryto prastarą galaktykę

Astronomowie odkryli, że procesy gwiazdotwórcze w bardzo odległej galaktyce MACS1149-JD1 rozpoczęły się na niespodziewanie wczesnym etapie, zaledwie 250 milionów lat po Wielkim Wybuchu. Do odkrycia doszło, gdy zespół astronomów wykorzystał ALMA do obserwacji galaktyki o nazwie MACS1149-JD1. Wtedy udało się wykryć słabą poświatę emitowaną przez zjonizowany tlen z tej galaktyki.

Stronę przygotował
Witold Janczys

Dzięki tym okularom daltoniści mogą rozpoznać barwy, których nie znali

10-letni Cayson Irlbeck z Iowa po raz pierwszy w życiu zobaczył świat w kolorach, których nie dostrzegał ze względu na daltonizm. Pomogły mu w tym okulary Enchroma, których soczewki zmieniają sposób, w jaki oczy chorych reagują na światło i umożliwiają zauważenie nieznanymi wcześniej barw. Wzruszający moment rodzice chłopca zarejestrowali na kamerze.

Nieprawidłowa budowa siatkówki spowodowana wadami dziedzicznymi doprowadza do tego, że około 5 proc. mężczyzn i zaledwie 0,5 proc. kobiet na świecie cierpi na ślepotę barw, potocznie nazywaną daltonizmem.

10-letni Cayson Irlbeck od urodzenia nie potrafił dostrzec różnicy pomiędzy niektórymi barwami. Wada blokowała w jego przypadku umiejętność rozróżniania czerwonego od zielonego czy niebieskiego od fioletu, przez co na co dzień nie był w stanie widzieć rzeczywistości w taki sposób, jaki jest powszechny dla zdrowych osób. Z powodu nieprawidłowego pochłaniania światła przez fotoreceptory w oku, wiele kolorów wyglądało dla niego tak samo.

Życie chłopca zmieniło się o 180 stopni, kiedy otrzymał okulary Enchroma, przeznaczone specjalnie dla takich osób, jak on. Maluch nie mógł powstrzymać łez wzruszenia. Nowe so-

czewki umożliwiły mu obserwowanie otoczenia w kolorach, z istnienia których wcześniej zupełnie nie zdawał sobie sprawy.

Technologia Enchroma została wynaleziona zupełnie przypadkowo w 2010 roku przez prof. Dona McPhersona z San Francisco, specjalistę ds. technologii materiałowej. Naukowiec pożyczycył kiedyś koledze okulary skonstruowane przez niego wyłącznie po to, by chronić oczy w trakcie używania lasera. Mężczyzna, który od urodzenia był daltonistą, po założeniu nowych soczewek zaczął widzieć świat zupełnie inaczej niż wcześniej. Okazało się, że nietypowe okulary mogą pomagać ludziom mających problem z rozróżnianiem niektórych kolorów.

Niestety początkowo okulary

Enchroma nie były skuteczne wśród wszystkich pacjentów ze zdiagnozowaną ślepotą barw. Dopiero po kilku latach można było potwierdzić ich efektywność u około 80 proc. chorych. Teraz produkt został przystosowany także dla najmłodszych.

Według dra Marca Dinkina z Wydziału Neurookulistyki Weill Cornell Medical College w Nowym Jorku dzięki stosowaniu okularów Enchroma można przyzwyczaić mózg do tego, by samodzielnie nauczył rozpoznawać się barwy, które wcześniej (bez soczewek) nie były przez niego rejestrowane. Wymaga to jeszcze dalszej obserwacji, ale nie można wykluczyć, że wkrótce daltonizm przestanie być zaliczany do kategorii nieuleczalnych przypadłości. □



Technologia została wynaleziona w 2010 roku przez prof. Dona McPhersona z San Francisco (pierwszy od lewej) Fot. archiwum

Grozi nam światowy deficyt wody?

Najnowsze badania dotyczące zasobów słodkiej wody na Ziemi wykazały, że w ciągu ostatnich 14 lat suche regiony świata uległy jeszcze większemu wysuszeniu, a tereny podmokłe stały się jeszcze bardziej wilgotne. Zdaniem naukowców, duży wpływ na ten stan rzeczy miał oczywiście człowiek.

Działalność człowieka stale zakłóca cykle klimatyczne, mające wpływ na słodką wodę we wszystkich jej postaciach – w

jeziorach, rzekach oraz tę znajdującą się w zbiornikach wód gruntowych czy w lodowcach.

Ponadto, podejmowane na dużą skalę wydobywanie wody w celu zaspokojenia wciąż rosnących potrzeb rolnictwa, przemysłu oraz stale rosnącej populacji ludzi, wyczerpuje zasoby naszej planety. Szacuje się, że prawie 80 proc. ludzi żyje w obszarach szczególnie zagrożonych zbliżającym się brakiem wody, a w przypadku

2/3 z tych obszarów zmiany mogą być nieodwracalne.

Badacze z NASA dokonali przeglądu satelitarnych obserwacji opadów oraz raportów na temat rolnictwa, wydobywania oraz działań hydrologicznych z całego świata, w ramach trwającej misji Gravity Recovery and Climate Experiment (GRACE). Ich analiza wskazała zmiany w 34 regionach, obejmujących obszary każdego kontynentu w latach 2002–2016. □